

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006



Sochaczew - Suwałki

Zespół taneczny
"Astry" i jego solistki
Ewa Grudzińska i
Kasia Marcinkowska
niedawni laureaci
Wojewódzkiego
Konkursu Tańca
wystąpili 3 marca
przed gośćmi z
suwalskiego.
Relacja ze spotkania
na str. 5

Będzie porządek

Pod koniec ubiegłego roku Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Sochaczewie wygrało przetarg na wykonanie kanalizacji w ulicy 15 sierpnia na odcinku od ulicy Okrzei do filii Szkoły Podstawowej nr 2 oraz w ulicach przyległych. O radości mieszkańców nie trzeba się rozpisywać, bo wiadomo, jakim dobrodziejstwem jest kanalizacja. Pod koniec grudnia rozpoczęto roboty. Wiadomo, że tego typu prace wiążą się z robieniem głębokich wykopów, tym samym niszczeniem chodnika i trawników.

- Trzeba się z tym pogodzić - mówi jeden z mieszkańców - ważne, że będzie gdzie ścieki odprowadzać i mam nadzieję, że będzie taniej. Są i tacy, którzy z niepokojem patrzą na stan chodników, którzy krytykują, jak mówią, długotrwały bałagan. Informacji o stanie i zaawansowaniu robót udzielił dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego mgr inż. Czesław Bugalski.

- Już od następnego tygodnia będzie porządkowany teren, na którym prowadzone są prace. Natomiast wjazdy do poszczególnych posesji zalane zostaną asfaltem, tak jak to było poprzednio, po 15 marca. Podwykonawcą jest Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów. Przekładany też będzie chodnik.

Warunki zimowe i zmarznięty grunt utrudniły prace, ale to właśnie w grudniu miasto dysponowało pieniędzmi. Pomimo tego zakończenie robót nastąpi miesiąc przed planowanym terminem, tzn. pod koniec marca.

- Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Sochaczewie to instytucja, która dobrze wykonuje roboty - zapewniła kierownik Wydziału Komunalno-Technicznego pani inżynier Henryka Nowicka.

Już niedługo i kanalizacja, i nowy chodnik.

Beata Woźniak





Posiedzenie Zarządu Miasta odbyło się 2.03.br.

* Zarząd ustalał warunki umów dzierżawy gruntów miejskich przeznaczonych w użytkowanie rolnicze. Między innymi określono nowe stawki czynszu za działki położone przy ulicy Rozłazłowskiej, Pionierów i Żeglarskiej.

* Zatwierdzono do realizacji zadanie inwestycyjne - kanalizacja sanitarna w ulicy Nadbrzeżnej. Koszty budowy odcinka o długości 130 m wynoszą około 160 milionów złotych.

* Analizowano realizację budowy kanalizacji w rejonie Boryszewa. Zarząd postanowił dokonać korekt zleceń dla wy-

konawców tego zadania - Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego i firmy Ekoint. Na budowę odcinków w ulicy Przyszłej, Bema, Górniczej i 15 Sierpnia ogłoszony zostanie przetarg.

* Zarząd rozpatrywał wnioski złożone przez radnych - członków Zarządu z zakresu gospodarki komunalnej. Dotyczyły one min. organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Traugutta oraz na ulicy Reymonta, oznakowania poziomego ulic, oświetlenia ulicznego, parkingu dla ciężarówek.

* Przyjęto dwa projekty uchwały Rady Miejskiej związane z wejściem w życie ustawy

o zagospodarowanie przestrzennym. Pierwsza wprowadza opłaty administracyjne za czynności urzędowe określone w ustawie, druga odpowiednio zawiera regulamin organizacyjny Urzędu Miejskiego.

* Ogłoszony zostanie przetarg na komputeryzację sieciową Urzędu Miejskiego. W pierwszej kolejności skomputeryzowana zostanie gospodarka finansowa.

* W związku z zarządzeniami przez Wojewodę wyborami uzupełniającymi do Rady Miejskiej Zarząd skierował wnioski do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej.

Na wagary do ... MOK-u

Ośrodek przy ulicy Żeromskiego zaprasza 21 marca przedszkolaków i uczniów klas 0-III na bajkę "Tarapaty Agaty". Występują aktorzy scen warszawskich. Bilety w cenie 3 zł (30 tys.) do nabycia w sekretariacie placówki

"Stare Dobre Małżeństwo"

wystąpi w Sochaczewie

31 marca o godz. 20.00. Wszystkich wielbicieli poezji śpiewanej, refleksyjnych tekstów i dobrej muzyki zaprasza MOK przy ul. Żeromskiego 8. Bilety w cenie 7 zł (70 tys.) do nabycia w sekretariacie ośrodka.

Masztalscy w Sochaczewie

Radiowy Klub Masztalskich powstał 9 lat temu. Ta początkowo lokalna - katowicka audycja szybko stała się znana w całej Polsce, zyskała tysiące słuchaczy i sympatyków - korespondentów. Dzięki tym ostatnim udało się zebrać przez te lata prawie 20 tysięcy dowcipów (!).

Od pewnego czasu Masztalskich można także poczytać (wyszedł już 9 tomik z tej serii) i spotkać "na żywo". Popularność programu sprawiła bowiem, że twórcy Klubu - dziennikarze Radia Katowice rozpoczęli karierę estradową.

Na spotkaniu z Masztalskimi (3 marca, sala sochaczewskiego MOK-u) usłyszeliśmy około stu różnych dowcipów - politycznych, językowych, absurdalnych, ero-

tycznych i małżeńskich, często inscenizowanych w skecze.

Z kogo i z czego śmieją się dziś Polacy? Oczywiście, nadal z polityków, policjantów, księży, lekarzy i pacjentów, ale po-

dobno najwięcej naszych "kawałów" dotyczy pijaństwa...

Obaj panowie udowodnili swym występem starą prawdę - nieważne ile lat ma dowcip, jak długą "brodę" i ile razy już go słyszeliśmy... ważne jest kto i jak go opowiada.



Chorobowe od 1 marca

W poprzednim wydaniu "ZS" informowaliśmy o nowych zasadach przyznawania zasiłku rodzinnego (21 zł miesięcznie) oraz zasiłku pielęgnacyjnego, który ma stanowić 10% przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału - obecnie wynosi on 62 zł 41 gr.

Podobnie jak te dwa zasiłki, także od 1 marca obowiązują nowe zasady wypłacania zasiłków chorobowych. I tak: za pierwsze 35 dni choroby w roku kalendarzowym zakład pracy wypłaca pracownikowi 80 proc. wynagrodzenia. Od 36 dnia choroby zasiłek w tej samej wy-

sokości wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

100 proc. wynagrodzenia otrzymają tylko: osoby po wypadku przy pracy (lub w drodze do pracy), pracownicy w ciąży, oraz osoby, których niez-

dolność do pracy będzie trwała dłużej niż 91 dni.

Podstawą do ustalenia zasiłku za czas choroby jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika z sześciu miesięcy przed chorobą.

Gołębie serce czy amnezja

Niestety, nie jest to sporadyczny przypadek. Wsiadający z autobusu próbuje wcisnąć skasowany bilet w rękę nowego pasażera. Ubrana na zielono, pulchna blondynka tarasując przez chwilę wejście do autobusu rzuciła "Połóweczka pana urzędnika"? "Dziękuję", odrzekł mężczyzna, którego kalcetwo było widoczne, "mam

swój bilet". Tak było w poniedziałek - autobus MZK nr 7, godz. 8.45, przystanek k/Kolejki Wąskotorowej.

Jakbyśmy nie chcieli uświadomić sobie, że nie żyjemy już w czasie stanu wojennego, kiedy to takie przekazywanie biletów było manifestem przeciw narzuconej nam wszechwładzy. Za amnezję jednych, gołębie serce drugich, płacimy wszyscy.



**DYŻURY
APTEK**

nocne

2 - ul. Warszawska 21

3, 4, 5, 6 - ul. Traugutta 23

7, 8 - ul. Staszica 52

sobotnio-niedzielne

4, 5 - ul. Traugutta 23



POGODA

Nadal napływa powietrze z Zachodu i nadal wiosennie. Pogoda w kratkę. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami i rozpogodzeniami, okresowo opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 do 10 stopni, minimalna od 4 do 1 stopnia. Wiatr zachodni, umiarkowany i słaby. Sytuacja biometeorologiczna dobra. Zmiany pogody nie będą mieć większego wpływu na nasze samopoczucie.

CUMULUS

Repertuar kina "Mazowsze"

marzec

4-5 "Filadelfia" - dram. USA 15l.

11-12 "Cud w Nowym Yorku" - USA

Seanse wyświetlane o godz. 18.00

Poranek

4-5 Król Lew - kresk. godz. 16.00

Wystawa w muzeum i koncert w Żelazowej Woli

W niedzielę 5 marca br. w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej w Sochaczewie została otwarta wystawa pt. "Żelazowa Wola jakiej nie znamy", zorganizowana pod patronatem Wojewody Skierniewickiego Andrzeja Charzewskiego. Ekspozycję przygotowano w oparciu o zbiory przekazane do Muzeum przez Krystynę Bader-Krzyżakową i Juliana Badera. Wszystkie eksponaty stanowiły własność ich ojca, znanego sochaczewskiego działacza kulturalnego i turystycznego, społecznika, walczącego o zażytki Sochaczewa. Jego największą zasługą było doprowadzenie do odbudowy dworku - miejsca urodzenia Fryderyka Chopina. Na wystawie prezentowane są bardzo licznie fotografie Żelazowej Woli z okresu 1915 - 1939. Pokazano także widok dworku Skarbków z pocz. XIX w. czyli z okresu kiedy mieszkali tam państwo Chopinowie.

Bardzo interesujące są także dokumenty świadczące o powstaniu Towarzystwa Przyjaciół Domu Chopina, które było inicjatorem wszelkich przed-

sięwzięć zmierzających do wykupu (w 1928 r. od Rocha Szymanika) dworku oraz jego remontu w 1931 i zagospodarowania wnętrza i otoczenia. Wiele kontrowersji wzbudził wtedy projekt urządzenia parku wg prof. Franciszka Krzywdy-Polkowskiego. Dokumenty te są świadectwem ogromnej woli i wysiłku sochaczewskich i warszawskich społeczników, których celem było uratować dla potomności tak cenną pamiątkę. Inicjatywy podejmowane w naszym mieście miały

protektorat najwybitniejszych postaci życia politycznego ówczesnej Polski: Prezydentów: I.J. Paderewskiego, J. Mościckiego, gen. K. Sosnkowskiego. Także naszej wystawie patronował Wojewoda A. Charzewski, przekazując na realizację wystawy środki finansowe. W czasie uroczystości Muzeum pozyskało niezwykle cenny eksponat, p. Julian Bader przekazał nam jeden z trzech zachowanych w Polsce plakatów z pierwszego konkursu Chopinowskiego z roku 1927.

Zapraszamy wszystkich chętnych do zwiedzania tej ekspozycji do końca maja br.

Otwarcu wystawy w Muzeum towarzyszył koncert młodych pianistów z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sochaczewie. Wystąpili: Kasia Kawczyńska, Marta Guzik, Magdalena Gratys, Monika Ziółkowska, Marta Krawiec. Muzyka Chopina w wykonaniu bardzo zdolnych uczniów pp. J. Niewiadomskiej - Kocik i Zb. Nasarzewskiego spotkała się bardzo miłym przyjęciem.

Barbara Zagajewska



Wiadomości z gminy

Teresin

W niedzielę, 5 marca w okęgach nr 17 i 18 obejmujących wieś Szymanów w gminie Teresin powtórzono wybory do rady gminnej. O ich ponownym przeprowadzeniu zdecydował Sąd Wojewódzki w Skierniewicach, rozpatrując protest J.P. jednego z kandydatów ubiegających się o mandat radnego z okręgu nr 17, dotyczący niewłaściwego wyznaczenia granic podziału.

W wyniku powtórzonych wyborów radnymi pozostali, wybrani także w czerwcu 1994 roku: Jan Wielgosz i Maciej Lisek, przy czym ten drugi w swoim okręgu był jedynym kandydatem i uzyskał 41 z oddanych 49 głosów (uprawnionych do głosowania było 356). W okręgu nr 17 głosowało 66 osób z 283 uprawnionych: pan Wielgosz uzyskał 31 głosów, a Bogusław Tyl - jego kontrkandydat - dostał głosów 26 (9 osób oddało ważne głosy bez dokonania wyboru). Obaj wybrani na radnych panowie startowali z listy Obywatelskiego Komitetu Wyborczego.

(js)

Jubileusz chodakowskiej "siódemki"

(dokończenie)

Istniejące fundamenty szkoły w Chodakowie to nie tylko budowle wzniesione lub rozpoczęte. Dyrektor Krzysztof Werłaty wspominał w swoim wystąpieniu o ludziach tworzących szkołę, jej atmosferę. Dużej części obecnych na sali nauczycieli nie musiał szczegółowo przypominać np. sylwetki, legendarnego wręcz, przedwojennego kierownika, później dyrektora szkoły, pana Stanisława Adamca.

W przerwie sesyjnych referatów z montażem słowno - muzycznym zatytułowanym "Rodem Warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel" wystąpili uczniowie szkoły przygotowani przez panią: Jolantę Kawczyńską i dyrektora Annę Kowalcuk.

Po tych wystęпах uhonorowano zwycięzców konkursu wiedzy o Chopinie. W tym roku trzy pierwsze miejsca zdobyły

dziewczyny z "7e": Justyna Domańska, Agnieszka Marciniak i Ada Kobierecka.

Natomiast w konkursie plastycznym "Chopin w mojej wyobraźni" trzema czołowymi lokatami nagrodzono: Agnieszkę Stefaniuk, ex-quo Iwonę Pęsiek i Kasię Jaworską oraz Martę Ziemkiewicz. Natomiast w grupie młodszej nagrodzeni zostali: Ania Bednarska, Agnieszka Jagodzińska oraz Iwona Drapińska.

Początek 70-lecia szkoły związano z rocznicą nadania szkole imienia Fryderyka Chopina.

Teraz przyjdzie czas na zorganizowanie koncertu uczniów, biegów przełajowych szkół noszących imię znakomitego kompozytora, no i zaakcentowanie jubileuszu podczas Dni Sochaczewa. W październiku przewidziane jest podsumowanie rozpoczętego właśnie jubileuszu "siódemki".

Wtedy można chyba oczekiwać przypomnienia ludzi tworzących tę szkołę. A wraz z kierownictwem byli przecież m.in. np. państwo Jarosińscy. Mieszkający, żyjący w szkole strzegli naszych butów, ubrań. Dla dwóch, trzech pokoleń uczących się w tej szkole to właśnie oni doglądali obiektów szkolnych od zawsze. Albo niezapomniani nauczyciele: Irena Barszczewska, Mieczysław Bednarski, Stanisław Bójko, Władysław Kowalczyk, Maria Marks, Maria Mastalarczyk, Tadeusz Pyrak, Irena Rus.

Nieraz szarpani za ucho, niedostatecznie docenieni mówiliśmy o nich "Kapusta", "Zajac", "Cisa..."

Ciszy o nich być nie powinno.

Autorką zdjęć zamieszczonych w poprzednim odcinku jest p. Bogusław Król.

Janusz Sofulak



POCZTA

Ekolodzy i profani

Ponad ćwierć wieku temu na osiedlu, potocznie zwanym Stodólną, po wykonaniu chodników z płyt betonowych i asfaltowych placów zabaw tzw. dinozaurów (bo tak wyglądają na planie), przystąpiono do budowy trawników i sadzenia ozdobnych drzewek i krzewów. Miały one stworzyć estetyczny wygląd osiedla a tym samym poczucie komfortu ludziom, którzy mieli szczęście dostać przydział mieszkania w blokach.

Niestety, drzewka i krzewy ozdobne zostały zniszczone niemal doszczętnie przez dzieci i wyrostków szwendających się do późnych godzin wieczornych.

(Z założenia wszystkie dzieci są nasze i należy je kochać ale wielka szkoda, że część z nich ma wrodzone skłonności do destrukcji i okrucieństwa...)

I wtedy ktoś wpadł na pomysł by obsadzić osiedle topolami i wierzbami. Mnie i moim sąsiadom zdawało się, że "lepszy rydz niż nic". Będzie więcej życiodajnego tlenu. Powstały nieformalne grupki, tak jakby dziś można nazwać "Ekologów", do noszenia wody i podlewania sadzonek. Przyjęły się niemal wszystkie i o dziwo, wandalę nie zrobili im uszczerbku, bo w orbicie ich zainteresowania znalazły się samochody, których coraz więcej parkowano wzdłuż ulicy 50-lecia Rewolucji Październikowej (zabójczo długa nazwa).

W okresie kwitnienia topoli tygodniami nie otwieraliśmy okien. Biały puch, czarna rozpacz. Czas płynął. Drzewa rosły szybko... Najpierw zniknęła trawa szlachetna z powodu wyjałowienia gruntu i braku wilgoci. Trawniki zamieniły się w klepiska z wystającymi grubymi korzeniami.

Układ korzeniowy sięga fundamentów bloków. Niebawem poroższadza odpływy kanalizacji sanitarnej. Wątpię by w czasie długotrwałej naprawy mieszkańcy górnych pięter wstrzymali się od korzystania z urządzeń sanitarnych. Zalane fekaliami piwnice, pozalewane łazienki dolnych kondygnacji - obym tego nie dożył.

Place zabaw o nawierzchni asfaltowej ulegają dewastacji a w wysadzinach rosną kępy topoli.

Powysadzane chodniki z płyt betonowych stanowią poważne niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku. Co na to mieszkańcy osiedla?

Wnosiliśmy prośby bezpośrednio i telefonicznie do administracji w sprawie wycięcia starych i posadzenia właściwych gatunków drzew.

U schyłku PRL-u złożyliśmy rozpaczliwą petycję do PGKiM - Sochaczew, z dużą ilością podpisów. Odpowiedzi na piśmie nie było.

Pocztą pantoflową dowiedzieliśmy się, że "wpływowy towarzysz" postawił "veto" i tym samym sprawie ukreślił łeb.

Wniosek - niechaj wiedzą "Masy Nieuświadomione" gdzie jest ich miejsce.

W "ZS" nr 6(206) z dn. 18.II.1995 p. Sławomir Burzyński dokonuje kilku błędnych ocen broniąc z determinacją topoli rosnących na terenie miasta. Leje "łyzy krokodyla" z powodu wycinania topoli w Chodakowie, na ul.15 sierpnia i Stadionie "Orkanu". Boleje z powodu obcinania gałęzi. Używa porównań do Algierii i Czadu. Podejrzewa że "ktoś bliski władzy stawia tartak i potrzebny jest materiał".

Przy okazji autor dał upust swoim wyobrażeniom na temat działalności klubu "Orkan", chociaż to należało zostawić na oddzielny felieton. Ale miało to wzmocnić siłę argumentacji.

O niszczycielskich możliwościach topoli, i częściowo wierzb, na terenach ubrojonych, oraz uciążliwościach dla ludzi niech świadczy opisana sytuacja. Nie inaczej jest w innych dzielnicach. Autor powołuje się na informację z "miast ościenych" że, "raczej nie tną a jeżeli już to niewiele".

Bo tam nie byli naiwni i nie zafundowali sobie drzew szybkorosnących jak u nas. Gdyby sadzili kiedyś na uzbrojonym terenie: topole, wierzyby, olchy, akacjowce, to mieliby ten sam kłopot i przepychankę.

Wartość materiałowa topoli w obecnych czasach jest żadna. Wierzyby także. Wartość opałowa nie najlepsza, bo jest to drewno niskokaloryczne. Bywa tak, że trudno się tego pozbyć. Dzisiaj rzadko który chłopo-robotnik wprawny do piły i siekiery.

Na temat "Orkanu" nie wiem nic. Podobno mają tor przeszkód dla psów. Jak będzie ciepło to skorzystam.

Leonard Jasiński



**Powszechny
Zakład
Ubezpieczeń
Na Życie
S.A.**

PZU Życie S.A. to:

- największe w Polsce a jednocześnie młode i dynamicznie rozwijające się Towarzystwo Ubezpieczeń Na Życie,
- doświadczenie wielu dziesięcioleci w zakresie ubezpieczeń na życie w ramach byłego PZU,
- stabilizacja finansowa poprzez kapitał własny w wysokości 1,1 biliona złotych,
- gwarancja wypłacalności swych zobowiązań wobec klientów poprzez lokaty rzędu 10 bilionów złotych,
- gwarancja pewności inwestowanych pieniędzy naszych Klientów poprzez bony skarbowe, obligacje skarbu państwa, lokaty bankowe,
- chęć bycia jak najbliżej klienta poprzez sieć 323 placówek na terenie całej Polski.

Mamy przyjemność przedstawić Państwu nasze najnowsze produkty ubezpieczeniowe:

- dożywotnie ubezpieczenie na wypadek śmierci (typ II),
- ubezpieczenie na wypadek śmierci i dożycia (typ III),
- ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci (na życie matki lub ojca dziecka - typ IIII),
- ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci (na życie każdej osoby - typ JIV).

Ubezpieczenia te mogą być zawarte wg:

- wariantu A - tj. z rosnącą składką płatną okresowo i rosnącą sumą ubezpieczenia uwzględniającą udział w zysku,
- wariantu B - tj. ze stałą składką płatną okresowo i udziałem w zysku,
- wariant C - tj. ze składką jednorazową i udziałem w zysku.

Za opłatą dodatkowej składki można również włączyć do ubezpieczenia dodatkowe świadczenie w razie śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku, świadczenie z tytułu trwałej niezdolności do pracy lub inne świadczenie

- na podstawie umowy ubezpieczenia dodatkowego (Typ J I i J II).

Nasze Ubezpieczenia ważne są na całym świecie

24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu

Są sprawdzoną i popularną formą w krajach zachodnich, gdzie miała, bądź ma miejsce, postępująca inflacja

- niwelują bowiem jej skutki, stanowią realne zabezpieczenie dla samego ubezpieczonego oraz jego rodziny.

Przystanek Sochaczew...

W ramach, organizowanych przez WDK Skierniewice, międzywojewódzkich spotkań działaczy kultury 3 marca gościmi MOK-u przy ulicy Chopina byli dyrektorzy i instruktorzy placówek kulturalnych z regionu Suwalskiego. Intencją takich spotkań jest stworzenie możliwości wymiany pomysłów i doświadczeń między ośrodkami oddalonymi nieraz o setki kilometrów i działającymi w różnych, często specyficznych warunkach.

Wytypowanie sochaczewskiego MOK-u na jednego z gospodarzy jest oczywiście wyróżnieniem i świadczy o pewnej renomie ośrodka w skali województwa. Dyrekcja i pracownicy MOK-u starali się więc udowodnić, że na taką ocenę w pełni zasługują. Oczywiście nie sposób było pokazać w ciągu 2 godzin wszystkiego, z konieczności ograniczono się więc do zaprezentowania aktualnej pracy placówki. Goście z suwalskiego mogli więc np. obejrzeć nowo powstałą wystawę obrazów i rysunków wychowanki ośrodka Pauliny Rogulskiej. O autorce i dokonaniach sekcji plastycznej opowiadała p. Barbara Jachimowicz.

Za sprawą dziecięcych i młodzieżowych zespołów tanecznych do Sochaczewa na kilka godzin wrócił Karnawał. Do wspólnej lambady na scenie dali się porwać nawet bardzo oficjalni goście... A potem były jeszcze popisy w rytmie rumby, samby, disco, polki i kankana. Tańczyły grupy - "Czerwony Kapturek", "Małgośka", "Słoneczko", "Astry", podopieczni pań - Celiny Osieckiej, Doroty Zaczekowskiej i Jolanty Kawczyńskiej. Spotkanie zakończyło się w miejscowej ka-

wiarni przy herbach, kawie i słodkim "co nieco".

Dyrektor MOK-u pani Halina Pędziejewska mówiła o tradycjach sochaczewskiej kultury, naszych najważniejszych imprezach, planach na przyszłość (m.in. organizacja Mazowieckich Przeglądów Teatrów Amatorskich), o problemach, z którym boryka się placówka (choćby konieczność remontu C.O. w Chodakowie, w piątek ogrzewały wszystkich głównie gorące rytmy i entuzjazm wykonawców).

Zaproszony na spotkanie - wiceburmistrz - dr. Stanisław Szulczyk zapewnił w swym przemówieniu, o zainteresowaniu władz samorządowych sprawami miejskiego ośrodka kultury.

Trochę szkoda, że z powodu napiętego programu wizyty tak mało czasu zostało na swobodne rozmowy. Pracowników sochaczewskiego MOK-u czeka jednak rewizyta, w czerwcu zaprasza Suwalskie.

... Przystanek Suwałki

Gdyby spytać przeciętnego mieszkańca Sochaczewa z czym kojarzy mu się Suwalskie wspomnieliby pewnie o jeziorach, wakacjach pod namiotem, polskim biegunie zimna... Prawdopodobnie dla wielu z nas ten region to jakaś bardzo daleka Północ gdzie "diabeł mówi dobranoc", kraina atrakcyjna latem, lecz zimą skryta głęboko pod śniegiem...

A jednak, jak często bywa, potoczne wyobrażenia okazują się błędne i krzywdzące.

Na początku lutego głośno było i w prasie i w telewizji o "Przystanku Gołdap". Reportaż z owej imprezy możemy nadal oglądać we wtorkowe

wieczory (oczywiście tuż po "Przystanku Alaska"). A wcześniej, latem podobna impreza odbyła się w sąsiednim Olecku.

Od lipca 1994 roku dział Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach, realizujący szereg programów w zakresie upowszechniania sztuki, kultury, pielęgnowania tradycji i tożsamości kulturowej suwalskiego.

Ośrodek prowadzi galerie autorskie: "Chłodna 20",

śpiewana) "The Eight Singing" (negro, jazz), "Night Come" (blues, rock), "Retro" (pieśni patriotyczne, wojskowe, ludowe) i znany, zwłaszcza wielbicielom poezji Edwarda Stachury, Marek Gałazka.

O specyfice regionu decyduje przede wszystkim jego wielokulturowość, obecność mniejszości narodowych. Od kilku lat w Wigrach odbywa się interkulturowa wigilia, na której gromadzą się zespoły ludowe litewskie, ukraińskie, Romów, mniejszości nie-



"Kościszki 45", "PACamera", w których wystawiają swe prace artyści tej miary co choćby Władysław Hasior i Magdalena Abakanowicz (planowana wystawa - wrzesień 95). W lipcu i sierpniu miłośnicy folkloru będą tam mogli obejrzeć (i kupić) najlepsze prace amatorskie Suwalszczyzny i Mazur.

W tym samym czasie planowana jest w Suwałkach kolejna impreza typu "Przystanek" i kolejna wielodniowa uliczna fiesta.

Z ROKiS związane są: kwartet "Kwadrat" (laureat olsztyńskich Spotkań Zamkowych z Poezją, mogący poszczycić się występami w "Piwnicy Pod Baranami"), zespół Pieśni i Tańca "Suwalszczyzna", zespoły: "Blues dla Małej" (poezja

mieckiej, staroobrzędowców. Dużą rolę w penetracji tych kultur odgrywa ośrodek "Pogranicze" z Sejnu.

Suwalszczyzna to także oczywiście kraina 1000 jezior, wspaniałych lasów i krajobrazów, ale mało kto chyba wie, że na przykład do Gołdapi można wybrać się... na narty.

Miłośnicy biegania znajdą tam piękne trasy biegowe, pozostali - wyciągi narciarskie.

Swoje atrakcje mają też i inne miejscowości regionu - Pisz, Ryn, Sejny, Augustów, Wigry. Może więc warto, planując kolejny urlop, pomyśleć o "polskiej Alasce", jak już niektórzy nazywają naszą północno-wschodnią rubież?

Ewa Safulak

Z KRONIKI POLICYJNEJ

W nocy z 19 na 20.02. w Sochaczewie przy ul. Żyrardowskiej włamano się do budynku gospodarczego Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego. Po wybiciu szyby w oknie zabrano niwelator oraz 10 szt. rękawic roboczych. Straty wynoszą ok. 600 zł.

20.02. ok. godz. 7.00 na trasie nr 2, w Kozłowie Starym, gm. Nowa Sucha kierowca Volvo wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu, ścinając drzewo. W wyniku przewrócenia się pojazdu ciągniona naczepa uległa całkowitemu zniszczeniu.

22.02. o godz. 15.00 w Sochaczewie z klatki schodowej

przy ul. Staszica przewieziono do szpitala miejskiego mężczyznę z raną kłutą klatki piersiowej.

Z 22 na 23.02. w Sochaczewie przy ul. Ogrodowej włamano się do piwnicy i zabrano rower górski "SHIMANO" wartości ok. 515 zł.

W nocy z 22 na 23.02. w Ruskach, gm. Młodzieszyn włamano się do budującej się szkoły podstawowej, skąd po wyrwaniu kłódki w drzwiach magazynku, skradziono piłę elektryczną do cięcia metalu tzw. "gumówkę" wartości ok. 450 zł.

Tej samej nocy w Sochaczewie, przy ul. Fabrycznej

włamano się do domku letniskowego, skąd po oderwaniu desek ze ściany altanki zabrano 41 szt. gołębi wartości 410 zł.

23.02. w godz. 9.30-10.30 w Sochaczewie przy ul. Staszica, kobieta narodowości cygańskiej zabrała złotą biżuterię wartości ok. 2700 zł.

24.02. ok. godz. 21.45 w Sochaczewie włamano się do pokoju socjalnego pielęgniarek w szpitalu miejskim, skąd po wypchnięciu okna zabrano torebkę damską z kosmetykami i dokumentami osobistymi, parasolkę oraz rękawiczki.

W nocy z 24/25.02. włamano się do jadłodajni przy Placu Kościszki, zabrano kuchenkę mikrofalową, papierosy, słodczyce i napoje. Straty wynoszą ok. 1.396 zł.

Następnej nocy w Sochaczewie przy ul. Boryszewskiej włamano się do budynku mieszkalnego, skąd po wybiciu szyby w oknie zabrano radiodzwonnik wartości 35 zł.

25.02. w godz. 17.00-18.30 w Rozłazłowie włamano się do Fiata 126p., z którego zabrano torbę damską z dokumentami, kluczami oraz pieniędzmi w kwocie ok. 70 zł.

Chory na bluesa

Sławomir Wiercholski, lat 37, lider i założyciel Nocnej Zmiany Bluesa, najaktywniejszy animator i popularyzator bluesa w Polsce. Zwycięzca wielu plebiscytów popularności. Kompozytor i autor tekstów, gitarzysta i harmonijkarz, dziennikarz prasowy i radiowy. Niedawny gość sochaczewskiego Radia Fama.

- Kojarzysz się wszystkim z bluesem, czym więc on jest dla Ciebie?

- Blues wypełnia całe moje życie zawodowe a także w dużej mierze prywatne. Mniej więcej od 6 lat zajmuję się graniem tak na całego, a oprócz tego jestem publicystą piszącym do "Jazzu", "Jazz Forum" i "Bluesmana". Prowadzę także kilka audycji radiowych. To jest działalność zawodowa, a w wolnych chwilach słucham dla przyjemności i kolekcjonuję płyty. Staram się też dowiedzieć jak najwięcej o ludziach, którzy tę muzykę tworzyli i tworzą. Nie chcę używać takich trochę wyswiechtanych frazesów że blues to sposób na życie, ale blues wypełnia większość mojego życia zawodowego i pry-

watnego. Tym jest dla mnie blues.

- Wystąpiłeś w Sochaczewie z trochę innym niż prezentujesz z Nocną Zmianą Bluesa repertuarem. Skąd u Ciebie to zainteresowanie "bawełnianym" country bluesem?

- Jestem na takim stopniu rozwoju artystycznego, że piszę własne piosenki i ich teksty, ale ciągle pozostaję sympatykiem country bluesa, takiego jakiego słuchałem przed laty. Dlatego równolegle z własną działalnością słucham takich archaicznych mistrzów sprzed lat jak np. Robert Johnson. Choć to takie stare i trzeszczące, ale bardzo mi się podoba i sam próbuję grać takie rzeczy. W tych nagraniach można znaleźć też wiele inspiracji.

- Czy nie uważasz, że stwierdzenie, iż "Blues mieszka w Polsce" - powołując się na tytuł Waszej najnowszej płyty, przy opanowaniu rynku muzycznego przez disco polo i odmiany metalu - można porównać tylko do sytuacji mniejszości?

- Od zarania swego istnienia, czyli od przełomu XIX i XX wieku blues był muzyką mniejszości i nigdy nie była to muzyka popularna, z jednym chyba wyjątkiem, gdy w latach 60 z nadejściem brytyjskiej fali bluesa, blues był tam najbardziej popularną formą muzyki. A tak to zawsze był on muzyką mniejszości, na początku nawet muzyką czarnego lumpenproletariatu.

wymaga on bardziej uważnego słuchania niż polo i italo disco, techno czy rap. Jestem jednak daleki od tego, że blues jest jakąś muzyką dla wtajemniczonych, że trzeba mieć jakieś przygotowanie. Jest to muzyka rozrywkowa, aczkolwiek troszkę bardziej skomplikowana w odbiorze niż inne gatunki i z tego powodu nie jest taka popularna jak wspomniane rodzaje lansowane przez środki ma-



Obecnie rynek zdominowały prostsze formy muzyczne, w których ważny jest tylko rytm, natomiast niuanse instrumentalne czy solówki wokalne nie są tak istotne.

Blues jest oczywiście jakąś formą muzyki rozrywkowej, ale

sowego przekazu.

- Istniejecie od 1982 roku, nagraliście już 8 płyt, co roku dajecie przeszło 150 koncertów, czy to nie za duże tempo, czy nie obawiacie się spowzednienia?

- To tempo podyktowane jest koniecznością, po prostu musimy nadrobić ilość skoro nie możemy ceną. Nie możemy żądać jakichś astronomicznych cen za koncert, więc bierzemy takie pieniądze jakie są możliwe. Ale też jest inny powód, my po prostu lubimy grać.

- Na koniec pytanie całkiem prywatne - jak Twoja żona znosi tę Twoją pasję, która pochłania mnóstwo czasu i dezorganizuje życie rodzinne?

- Z wyrozumiałością. Z moją żoną znamy się od 15 lat, małżeństwem jesteśmy od 9, tak że wiedziała kogo bierze. A ja zawsze mówiłem, że moim celem jest zarobkowe traktowanie bluesa. Choć gdy się pobraliśmy to nie grałem tak intensywnie, ale... to przecież jest źródło utrzymania rodziny. Jest oczywiście niezadowolona, że przez cały karnawał nie możemy nigdzie pójść, bo ja zawsze gram w weekendy. Poza tym nie lubię nigdzie chodzić "rozrywkowo", bo jak się tyle nagram to najchętniej siedzę w domu. Ale ponieważ żona jest bardzo wyrozumiała to zawsze to jakoś godzimy.

- Dziękuję i myślę, że już niedługo będziecie mogli Państwo posłuchać Sławka i Nocnej Zmiany Bluesa w Sochaczewie.

Rozmawiał Stary Bluesfan
Wiesław A. Chmielewski

"Bzurkan" gola!

Kiedy w zeszłym roku podupadający K.S. "Bzura Chodaków" skromnie obchodził jubileusz 65-lecia okazało się, że K.S. "Orkan" ma 70 lat, o czym przynajmniej ja dowiedziałem się po raz pierwszy.



Wyszło też na jaw, że judo w Sochaczewie ma 25 lat i że to też jubileusz "Orkanu". Naginanie historii do potrzeb dnia dzisiejszego bardziej pasuje politykom niż sportowcom, nie rozumiem

więc kombinacji dyrektora K.S. "Orkan" wokół dziejów naszego sportu. Być może "Bzura" najlepsze lata ma już za sobą, jak fabryka, przy której klub istniał, być może trzeba będzie te oba kluby połączyć, zrobić z tego jakiś jeden np. "Bzurkan", a może Miejski Ośrodek Sportu. Nie da się jednak "Bzury" wymazać z naszej historii, zapomnieć o wynikach piłkarzy, hokeistów, lekkoatletów itd., o meczach, zawodnikach, tysiącach kibiców. Zwłaszcza, że te smętne próby usiłuje robić człowiek, który z "Bzury" wyszedł, w tym klubie trenował i pracował.

Jeżeli więc pan dyrektor mi udowodni, że K.S. "Orkan" ma siedemdziesiąt lat, to ja jestem gotów pójść dalej! Czemu tylko siedemdziesiąt, a nie siedemset! Przecież bez najmniejszych wątpliwości już w XIII wieku na podzamczu młodzi sochaczewianie trenowali przynajmniej rzut oszczepem, łucznicstwo, jazdę konną, a na pewno szermierkę! To właśnie były pierwsze sekcje K.S. "Praorkan"!!!

I tylko z siedemsetleciem sekcji judo mogą być małe problemy, bo tu trzeba będzie udowodnić, że w czasie najazdów tatarskich któryś skośnooki wojownik Dżingis-chana rzucił parę razy o ziemię jakimś naszym protoplastą, zanim wziął go w jasyr. To da się jednak zrobić, a jak skromnie przy takim wielkim jubileuszu "Orkanu" wypadnie judo chodakowskie, założone tylko 25 lat temu przez inż. Tadeusza Naskręta! I o to właśnie chodzi, zwłaszcza, że piłkarze i "Bzury" i "Orkanu" z lig swoich pospadają i zostaną tylko wspomnienia, jubileusze, przeglądanie starych kronik. Jeśli więc te kroniki odpowiednio się sporządzi - w tych derbach wygra "Orkan". I o to chodzi szczególnie, bo wtedy zwycięzca z budżetu miasta zagarnie półtora miliarda, a "Bzura" będzie żebrać u Burmistrza o parę groszy na autobus przed każdym meczem wyjazdowym.

Janusz Rogulski

Samorządy terytorialne w 1993 roku dołożyły do zadań administracji rządowej 6,1 biliona złotych, czyli 6,4 proc. ogółu wydatków budżetowych gmin - wynika z raportu "Dofinansowanie przez gminy zadań zleconych, powierzonych i innych nie własnych w 93 r."

Jest to pierwszy wydany po wojnie dokument dotyczący finansowania przez gminy zadań przejętych od administracji rządowej. Opracowany przez Regionalną Izbę Rozrachunkową w Bydgoszczy na prośbę Komisji Samorządu Terytorialnego Sejmu RP, powstał na podstawie ankiet nadesłanych przez 2457 gmin z całej Polski. Zgodnie z rządową ustawą kompetencyjną z 17 maja 1990 r., gminy realizują wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Oprócz zadań własnych - wykonywanych we własnym imieniu, na swoją odpowiedzialność i w oparciu o własne środki - gminy zajmują się zadaniami zleconymi, powierzonymi i innymi nie własnymi, których dotyczy raport.

Zadania zlecone - obejmujące m.in. gospodarkę gruntami, ochronę zdrowia i pomoc społeczną - mają charakter obligatoryjny, a na ich wykonanie gmina otrzymuje dotacje z budżetu państwa. Jednak

przynane w 1993 roku środki budżetowe - ogółem w wysokości 13,2 bln zł, (244,1 mln na tysiąc mieszkańców) - nie pokryły w pełni kosztów realizacji tych zadań. Około 90 proc. ogółu gmin dołożyło do ich wypełnienia ponad 1,5 bln zł, to jest 11,8 proc. podatków przeznaczonych na ten rodzaj

cel), administracji państwowej (24,8 proc.), ochrony zdrowia (21,8 proc.) oraz gospodarki wodnej, komunikacji i ochrony przyrody. W 1993 r. samorządy terytorialne przejęły zadania powierzone na kwotę 1,4 bln zł. Niewystarczająca kwota z budżetu państwa spowodowała, że 1111 gmin dofinanso-

wał rządowych zadania inne nie własne wyniosły w skali kraju 4 bln zł i stanowiły 4,2 proc. ogólnych wydatków budżetowych gmin. Najwięcej środków na ten cel przeznaczyły gminy wiejskie, a najczęściej dofinansowywano zadania oświaty (zwłaszcza szkoły) oraz ochrony zdrowia.

Wyniki raportu wskazują jednoznacznie, że ilość pieniędzy przeznaczanych z budżetu państwa dla gmin jest niewystarczająca - wynika to tak z trudności oszacowania skali potrzebnych środków, jak i słabości finansowej państwa. Jednak tak rządząca koalicja, jak i opozycja zrzucają na siebie winę za istniejący stan rzeczy. Pierwsza - głosami polityków UW i UP - oskarża polityków koalicji o hamowanie reformy samorządowej i podkreśla nienormalność sytuacji, gdy zamiast na finansowanie zadań własnych, pieniądze gmin są przeznaczane na zatykanie dziur budżetowych. Druga - zwłaszcza PSL - uważa, że zrobiła wystarczająco dużo dla reformy, i nie zamierza "robić rewolucji".

A tymczasem, jak to często bywa, na ideologicznych sporach polityków najwięcej straci ten trzeci, czyli samorząd.

Tomasz Krawczak

Samorządy dokładają do powierzonych zadań

działalności.

W wydatkach na zadania zlecone najwięcej środków pochłonęła opieka społeczna (58 proc.), ochrona zdrowia i administracja (odpowiednio 34,1 i 8,9 proc.). Niewielkie środki otrzymały: opieka społeczna oraz administracja. Udział zadań zleconych w globalnych wydatkach gmin jest najwyższy w miastach, następnie w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich.

Zadania powierzone są wykonywane przez samorządy na podstawie porozumień zawieranych z organami administracji rządowej. Do najczęściej przekazywanych należą sprawy z zakresu gospodarki komunalnej (42,9 proc. środków państwa przeznaczonych na ten

wało zadania, przeznaczając na ten cel około 0,6 bln złotych.

Zadania "inne nie własne gmin" obejmują przykłady udzielania przez gminy pomocy finansowej jednostkom organizacyjnym lub podmiotom gospodarczym, których działalność finansowa nie jest objęta budżetem gminy ani jej gospodarką pozabudżetową. Są to jednostki policji, państwowej straży pożarnej, szkoły nie przejęte przez gminy, domy dziecka, ośrodki zdrowia, kościoły itp. W przypadku tych zadań podjęcie ich finansowania jest suwerenną decyzją organów gminy. Formy działania są różne, np. zakup środków trwałych i nieodpłatne ich przekazanie, dotacje. W 1993 r. sfinansowane z budżetów samo-

g ł o w a m a ł a



Nudna gazeta

Niedawno na jednym z murów naszego miasta przeczytałem namalowaną białą farbą napis: "Lubię dziewczyny", ktoś inny z boku dopisał: "Ja też".

Szczerze te wyznania zrobiły na mnie wrażenie i jednocześnie zrodziły myśl o wielkiej potrzebie naszej ludzkiej komunikacji, i nie chodzi tu wcale o autobusy. Przekazywanie wiadomości stało się bowiem w dzisiejszym świecie czymś najistotniejszym. Bez tego nie mogłoby funkcjonować wiele ważnych instytucji, a nawet państw. Jesteśmy skazani na coraz szybszą i wszechstronniejszą informację. Nie bez powodu przekazniki nazywają się często czwartą władzą, dziennikarze czołowych pism, radia i telewizji zarabiają więcej od prezydenta, a przestępcy boją się ich bardziej niż policjantów.

W tej sytuacji dostajecie państwo do rąk gazetę pod dumną nazwą "Ziemia Sochaczewska". No właśnie! Zaczniemy może od pieniędzy. Pewien znajomy wiedząc zapewne o opisanej wyżej sytuacji w dziennikarstwie, zapytał przebiegle ile dostaję za ten tekst, jednocześnie sugerując jakieś zawrotne kilka milionów. Ja nie zdradzę tu prawdy, ale tylko z obawy o wasze zdrowie. Śmiech bowiem mający czasem walory lecznicze, może również zabijać, zwłaszcza jeśli nie zdoła się go w porę opanować. Mówi się też, że gazeta nasza nie jest jakby najciekawsza. Brakuje interesujących wiadomości, podczas gdy w pobliskim Łowiczu "Nowy Łowiczanie" kosi nagrody na przeglądach prasy lokalnej, właściciel rośnie w siłę a dzieci jego żyją dostatnio. Ale może właśnie z tego powinniśmy się cieszyć!? O czym bowiem świadczy nudna gazeta, w której kronika policyjna sprowadza się do informacji, że funkcjonariusz złapał... gumę? Oczywiście, o spokojnym życiu w mieście! I nie wiem co lepsze? Czy toczyć żółć widokiem bogatego wydawcy w mieście ciągłych przewalek, czy też dokładać do pisma i płacić dobrze dziennikarzom, którzy co



tydzień ze spokojem donoszą nam, iż znowu nic ciekawego się nie wydarzyło i możemy spać spokojnie. Prezes nie oskubał spółdzielców, a nam też nikt nie "buchnął" starej damki. którą co miesiąc jeździmy po zasiłek. Zwłaszcza, że gazeta to po włosku drobna moneta wenecka, co świadczy niezbicie, że przed wiekami również

nie żałowano grosza żurnalis-tom.

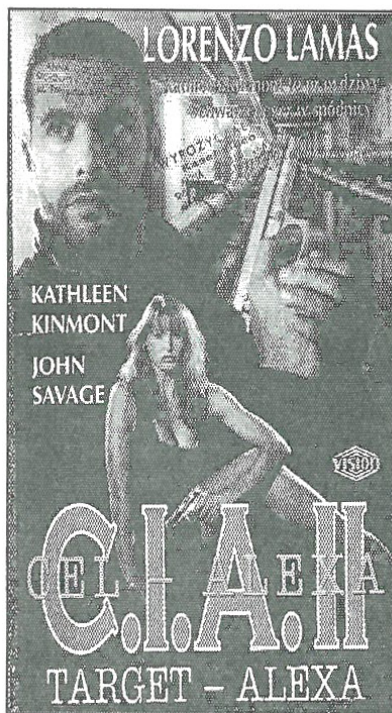
Na zakończenie dodam, iż powinien cieszyć nas fakt, że to nie u nas, a w Stanach wychodzi taki "The New York Times", który tydzień w tydzień przynosi kilkadziesiąt stron zadrukowanych tylko ciekawymi informacjami.

Sławomir Burzyński



NOWOŚCI Z KASETY

Cel - Alexa



Tajny system nuklearny zostaje skradziony przez byłego agenta C.I.A., Ralpa Strakera (John Ryan).

Układ sterujący systemem znajduje się w rękach groźnego terrorysty, Franza Klugs (John Savage). Tylko Alexa (Kathleen Kinmont) i Mark Graver (Lorenzo Lamas) mogą zapobiec połączeniu systemu w całość. Ich niezwykle niebezpieczna misja wiedzie z tajnej kwatery głównej C.I.A., poprzez ukryty w górach obóz terrorystów do morskiej bazy treningowej Strakera.

"Cel - Alexa" - reż. Lorenzo Lamas, wyst. Lorenzo Lamas, Kathleen Kinmont, John Ryan, Michael Chong.

Lista przebojów

1. "Cel - Alexa" - reż. Lorenzo Lamas
2. "Trujący bluszcz" - reż. Katt Shea Ruben
3. "Czerwony Skorpion 2" - reż. Michael Kennedy
4. "Pociąg śmierci" - reż. Davis S. Jackson,

Listę przebojów opracowała wypożyczalnia Mirał Video, Sochaczew, ul. Traugutta 32

Kurtki Damskie Męskie

ze skór licowych
poleca

Zakład Kuśnierski Reymonta 7
Gwarantowana jakość

OGŁOSZENIA DROBNE

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne i antywłamaniowe - Kozłowski, Targowa 12/18 tel. 258-20

ZS-4

- Komis samochodów, sprzętu rolniczego i budowlanego. Autozłom. Parcele Kożuszki 60 k/Sochaczewa, tel. 238-66

ZS-262

- Wulkanizacja opon - montaż Servis - PHU "Felix" Jan Kazimierski 96-500 Sochaczew, 1 Maja 20, tel/fax. 220-82.

ZS-61

- Fotografie ślubne w pałacu nieborowskim tel. Łowicz (040) 37-21-78.

ZS-71

- VAT, Pit, rozliczenia roczne. Chopina 59 tel. 257-71

ZS-73

- Nerwice - bioterapia, relaksy, medytacje tel. 247-54 (wieczorem)

ZS-74

- Firma "Tramex" poleca cement workowany i luzem - Sochaczew, ul. Gawłowska 74 tel. 233-15.

ZS-80

- Sprzedam działkę budowlaną 660 m² (studnia, prąd) ul. Skotnickiego, Malesin. Wiadomość po 19.00, Łowicz, ul. Armii Krajowej 43E/31.

ZS-84

- Oferuję usługi kucharskie na wesela, komunie, chrzciny itp. Sochaczew ul. Asnyka 14 (Os. Asnyka k/Targowiska).

ZS-86

- Czyszczenie dywanów i tapicerki, tel. 135-74.

ZS-91

- Wynajmę lokal na hurtownię, biuro lub sklep. Wiad. Sochaczew tel. 232-94.

ZS-93

- Sprzedam 126p - 1986 r. tel. 257-71 po 16.00.

ZS-94

- Poszukuję pracy w charakterze operatora dźwigów, posiadam uprawnienia I kat. bez ograniczeń + prawo jazdy kat. A, B, C i E. Mogę świadczyć usługi samochodem osobowym marki zagranicznej, ew. inne propozycje. tel. 130-21.

ZARZĄD GMINY W MŁODZIESZYNIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA OBSŁUGĘ GEODEZYJNĄ INWESTYCJI
PLANOWANYCH PRZEZ ZARZĄD W 1995 ROKU

W NASTĘPUJĄCYM ZAKRESIE PRAC
GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNYCH:

- 1) pomiary sytuacyjno-wysokościowe i opracowanie ich wyników;
- 2) mapy do celów projektowych;
- 3) wytyczenia i inwentaryzację obiektów mieszkalnych;
- 4) wytyczenia i inwentaryzację urządzeń podziemnych i nadziemnych;
- 5) geodezyjną obsługę obiektów inżynierskich;
- 6) przygotowanie dokumentacji na posiedzenie Zespołu Uzgodnienia Dokumentacji;
- 7) reprodukcja map-transparent;
- 8) dokumentacja dla celów prawnych;
- 9) aktualizacja posiadanych map sytuacyjno-wysokościowych.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 500 zł w terminie do dnia 22 marca 1995 roku do godz. 13.00 do BS w Młodzieszynie na nr konta 646149-975106-1612-109 wew. 101-324-1 BUG S.A. W-wa BS w Sochaczewie.

Formularz oferty przetargowej zawierającej istotne warunki zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Gminy w Młodzieszynie w pokoju nr 15 lub pocztą. Zamkniętą kopertę z ofertą przetargową należy składać w Urzędzie Gminy w Młodzieszynie w pokoju nr 15.

Koperta powinna być oznaczona "Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na obsługę geodezyjną inwestycji planowanych przez Zarząd w 1995 roku". termin składania upływa z dniem 23 marca 1995 roku do godz. 9.00.

SZANSA DLA CIEBIE

*Przypominamy, że
Zaoczne Studium
Policealne dla
Pracujących
w Sochaczewie
organizuje, w oparciu
o nowoczesną bazę
dydaktyczną, następujące
kursy:*

- 1) Komputerowy
 - 2) Księgowość komputerowa
 - 3) Maszynistka
 - 4) Sekretarka
 - 5) Asystentka szefa
 - 6) Księgowość
 - 7) Prowadzenie ksiąg podatkowych
 - 8) Język angielski - na bazie laboratorium językowego
 - 9) Język niemiecki - na bazie laboratorium językowego
- Są to zawody,
w których najłatwiej
znaleźć pracę.**
Informacji udziela
i przyjmuje zapisy
w dni robocze
od godz. 8.00
do godz. 16.00
- Ośrodek Kształcenia
Zawodowego
w Sochaczewie
ul. Warszawska 35
tel. 234-73
- Sekretariat Szkoły
Podstawowej nr 3
w Sochaczewie
ul. H. Sawickiej 5
tel. 224-61

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sochaczewie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż sprzętu rolniczego

w dniu 21 marca 1995 o godz. 10.00 w ZUM Kąty.

1. Kombajn zbożowy ZO-56 szt. 1
2. Prasa Z-224 szt. 1
3. Ciągnik C-360 szt. 1
4. Prasa Z-224 szt. 1
5. Przyczepa D-47A Sanok szt. 1
6. Pług 3-skibowy szt. 1
7. Beczka o poj. 2000l. szt. 1

W/w sprzęt można oglądać w ZUM Chrzczany (dotyczy poz. 1 i 2) i w ZUM Kąty (od poz 3-7).

Bliższe informacje uzyskać można pod nr. telefonu 223-21.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić 10% wadium ceny wywoławczej na godzinę przed przetargiem.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz nie odpowiada za wady ukryte.

**"Spółdzielnia Mieszkaniowa Lok.-Własn.
w Sochaczewie
przy ulicy Piłsudskiego 26**

ogłasza

**pisemny nieograniczony
przetarg ofertowy na budowę
dwukondygnacyjnych
pawilonów
handlowo-usługowych
przy Al.600-lecia 72
w Sochaczewie, o powierzchni
użytkowej 610 m².**

Przetargiem objęte są roboty stanu surowego zamkniętego wraz z infrastrukturą i przyłączami. Termin realizacji powyższego do dn. 95.08.15.

Bliższe informacje w biurze Spółdzielni lub telefonicznie pod nr 231-29 i 221-59.

Oferty z ceną za wykonanie 1m² p.u. lokalu prosimy składać do dn. 95.03.23. (z adnotacją o podatku VAT). Wadium w wysokości 5.000 zł nowych należy wpłacić w kasie Spółdzielni w dniu otwarcia ofert do godz. 14.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dn. 95.03.24. o godz. 16.30 (obecność oferentów mile widziana). Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



**POWSZECHNY
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
na ŻYCIE S.A.
INSPEKTORAT
w ŁODZI**

**ogłasza nabór
kandydatów na**

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

na terenie województwa skierniewickiego

nie zwlekaj - zgłoś się do nas.

Sprawdź się w nowej profesji i zrób karierę jako agent ubezpieczeniowy, podejmij to wyzwanie i odnieś sukces finansowy.

**Oferujemy Ci zyski proporcjonalne
do Twoich osiągnięć.**

Mile widziani kandydaci z wyższym wykształceniem. Spotkanie z kandydatami odbędzie się w dniu 16 marca 95 r. o godz. 10.00 w siedzibie Przedstawicielstwa w Sochaczewie ul. Warszawska 70B tel. 235-25.

AUTO na GAZ

Spółdzielnia Pracy Mechaników "Metalowiec"
Autoryzowany dealer F.S.O.

**Montaż instalacji gazowych
Firmy "BEDINI"**

w fabrycznie nowych polonezach

Sprzedaż samochodów:

- Cinguecento

- Fiat 126p

- Żuk, Lublin

za gotówkę i na raty

Zapraszamy: A.S.O.S. METALOWIEC, Sochaczew,
ul. Kusocińskiego 1 tel. 226-71 lub 226-75

KAB-EL-TECH HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

96-515 Teresin, m. Paprotnia

ul. Kampinoska 7 tel. (0-494) 231-98, 134-37

od poniedziałku do soboty w godz. 7.30 - 16.30

* kable i przewody elektroinstalacyjne i energetyczne

* kable telekomunikacyjne i TV

* osprzęt siły i światła

* oprawy źródeł światła i lampy

* świetlówki, żarówki i inne źródła światła

* kasetony reklamowe

* baterie, akumulatory i latarki

* ogrzewacze, wentylatory, kuchenki i inne

dostawy własnym transportem

CENY FABRYCZNE

DMP

**DROBNA MECHANIKA
POJAZDOWA**

świadczy usługi w zakresie:

naprawy - zamki, klamki,
stacyjki

dorabianie kluczyków,
wzoru i kodu.

Kuznocin 11a

**Ośrodek Kształcenia
Oświatowego**

w Sochaczewie

ul. Kopernika 1 tel. 225-06

zaprasza na kursy:

- komputerowy - dn. 15.III.95
godz. 15.00

- SEP

- wózków akumulatorowych

- BHP

1 marca dniem OC

Dzień 1 marca przyjęto obchodzić jako Światowy Dzień Obrony Cywilnej i jednocześnie Międzynarodowy Dzień Organizacji Obrony Cywilnej.

W roku 1966 państwa członkowskie przyjęły tekst aktualnej konstytucji Międzynarodowej Organizacji Obrony Cywilnej (MOOC), która nabrała mocy obowiązującej w 1972 roku - właśnie 1 marca.

Państwa - sygnatariusze konstytucji MOOC odwołały się w tym dokumencie do idei "stref genewskich". Idea ta polegała na organizowaniu w okresie pokoju rejonów bezpieczeństwa, w których mogłaby się chronić ludność cywilna w czasie wojny.

Warto zauważyć, że idea ochrony ludności przed niszczącymi skutkami wojen, epidemii i klęsk żywiołowych ma o wiele dłuższą historię. Już w średniowieczu w miastach działały organizacje mieszkańców powoływane do niesienia doraźnej pomocy, zwłaszcza do gaszenia pożarów i grzebania zmarłych. Znaczący udział miał w tym kościół, głównie poprzez zakony.

O współczesnej obronie cywilnej można mówić od momentu, gdy na wielką skalę zostało zagrożone życie i dobro osób cywilnych poza liniami frontów walczących stron, poczynając od zastosowania broni chemicznej czy lotnictwa.

Podpisane 12 sierpnia 1949 roku w Genewie konwencje o ochronie ofiar wojny stały się formalnymi normami międzynarodowego prawa humanitarnego. Natomiast sporządzone 8 czerwca 1977 roku, także w Genewie, dwa protokoły dodatkowe, dotyczące ochrony ofiar międzynarodowych i innych konfliktów zbrojnych, podpisane i ratyfikowane przez Polskę, stały się dla naszego kraju prawem od 23 kwietnia 1992 roku. W myśl tego prawa, obrona cywilna ma wypełniać humanitarne zadania, mając na celu:

- ochronę ludności cywilnej przed niebezpieczeństwami wynikającymi z działań zbrojnych lub klęsk żywiołowych,

- zapewnienie ludności warunków koniecznych do przetrwania i przewyższanie bezpośrednich następstw tychże zagrożeń.

Historia obrony cywilnej w naszym kraju ma różnorodne koleje, tak w okresie II Rzeczypospolitej jak i w okresie powojennym, szczególnie w kontaktach międzynarodowych, a właściwie ich braku lub unikaniu. Ale to można określić krótko - polityka "przerastała" meritum sprawy.

Światowy Dzień OC jest okazją do przypomnienia, którego nigdy za wiele, o wadze wysiłków kierowanych dla uchronienia ludności przed następstwami nadzwyczajnych zagrożeń, jak również o roli służb i formacji obrony cywilnej.

M.A.R.

Spotkania z przyrodą (7)

Rezerwat "Przyćmień"

Rezerwat "Przyćmień" o powierzchni około 152 ha zajmuje fragment uroczyska leśnego położonego na północ od Łaz i Woli Pasikońskiej, na skraju Olszowieckiego Błota. Roślinność rezerwatu stanowi mozaikę zbiorowisk bagiennych i nieleśnych z fragmentami grądów i borów sosnowych. W podglebiu i glebie rezerwatu znajduje się duża zawartość węgla wapnia, miejscami w formie warstwy czystej kredy. Stąd wynika odrębność ekologiczna i florystyczna rezerwatu, stwierdzono tu na przykład, jedyne w Kampinoskim Parku Narodowym, stanowisko pierwiosnki lekarskiej i czernicy gronkowej.

Pierwiosnka lekarska jest byliną dorastającą do 15-40 cm wysokości. Ma żółte kwiaty zebrane w półbaldachy, liście są jajowate, ułożone w różyczkę, pomarszczone, na brzegach ząbkowane. Pierwiosnka lekarska kwitnie od marca do maja. Jest to roślina ustawowo chroniona. Czerwiec gronkowy to również bylina, wysoka na około 70 cm. Kwiaty ma drobne, białe, zebrane w stojące grona na szczycie łodygi. Liście rośliny są duże, podwójnie lub potrójnie dzielone. Kwitnie w maju i czerwcu. Występuje w wilgotnych, cienistych miejscach. Czerwiec gronkowy jest rośliną trującą. W rezerwacie rosną też liczne pomnikowe dęby w wieku około 200 lat, kilka o obwodzie pnia ponad 3 metry. Najokazalszy z nich, tak zwany "Dąb na łączce", mierzy około 395 cm obwodu

w pierśnicy i liczy około 250 lat.

Rezerwat "Przyćmień" jest ostoją łosi, dzików i saren. Dwukrotnie obserwowano tu puchacza. Puchacz jest największym gatunkiem sowy, występującym w Polsce. Ptaki te mierzą do 68 cm a waga przekracza 4 kg. Środowiskiem, w którym żyją puchacze są duże, stare i dzikie kompleksy leśne (bory i olsy) zwłaszcza w pobliżu śródleśnych jezior i bagien. W związku z tym istnieje szansa, że ten wspaniały ptak stanie się gatunkiem lęgowym w Kampinoskim Parku Narodowym. Byłby to na pewno jeden z najcenniejszych gatunków tutejszej ornitofauny, gdyż puchacz jest ptakiem zagrożonym wymarciem. Obecnie w kraju zarejestrowano tylko około 150 stanowisk lęgowych puchacza. Sowami gnieźdzącymi się w Puszczy są: puszczyk, sowa uszata i pójdzka. Najpospolitszą sową jest puszczyk, preferujący starodrzewy. Gniazda puszczyka umieszczone są w dziuplach. Samice składają jaja dość wcześnie, często nawet

w lutym. Wówczas, już na początku kwietnia, możemy obserwować młode puszczyki. Gatunek ten poluje na różnorodnych terenach. W związku z tym pokarm puszczyka jest bardzo



Pierwiosnka lekarska

urozmaicony - drobne ssaki, ptaki, żaby. Sowa uszata, zwana uszatką, występuje głównie na skrajach wysokopiennych lasów iglastych i mieszanych i wśród starych zadrzewień śródpolnych. Liczebność uszatki ulega dużym wahaniom. Zależy ona od liczebności nornika zwyczajnego, będącego główną jej ofiarą. Innym czynnikiem wpływającym na liczebność tego ga-

tunku sowy są warunki atmosferyczne w czasie zimy, po bardzo mroźnych zimach liczebność tej sowy znacznie spada. Sowa uszata nie gnieździ się w dziuplach, lecz zajmuje stare gniazda srok i wron. Tak jak inne sowy składa czysto białe jaja, co je wyraźnie odróżnia od jaj poprzednich właścicieli gniazda. Tam gdzie zadrzewienia graniczą z terenami otwartymi łąk i pól uprawnych oraz z zabudowaniami, występuje trzecia z sów - pójdzka. Ta niewielka sowa (długość ciała 23 cm, rozpiętość skrzydeł 53 cm) gnieździ się najczęściej w dziuplach drzew. Pójdzka chętnie korzysta z wierzb i topoli a czasem zasiedla spokojne i nie odwiedzane poddasza budynków. Dominującym składnikiem jej pokarmu są norniki zwyczajne. Pójdzka mimo niewielkich rozmiarów często łapie duże ofiary, na przykład krety czy ptaki a także żaby. W pokarmie pójdzki pojawia się też sporo owadów, głównie chrząszczy. W latach pięćdziesiątych w Puszczy Kampinoskiej gnieździła się sowa błotna. Obecnie jest to skrajnie nieliczny gatunek gniazdowy (w Polsce 30-40 stanowisk lęgowych). Zasiedla ona turzycowiska i łąki z kępami krzaków. Sowa błotna jest gatunkiem inwazyjnym, którego liczebność podlega silnym wahaniom, związanym z dostępnością pokarmu, jakim są drobne gryzonie. Nie jest wykluczone stwierdzenie w przyszłości gniazdowania tej sowy na większych kompleksach puszczańskich, zwłaszcza w tak zwane "mysie lata". Listę sów występujących w Puszczy Kampinoskiej zamyka płomykówka, której pojedyncze osobniki odnotowano na terenie Parku i obszarach przyległych.

Leszek Nawrocki

Piłka nożna

Vis-Kier - Bzura 3:0

W rozegranym w środę 1.03.1995 kolejnym meczu sparingowym Bzura zaprezentowała się słabo, ulegając wysoko drużynie grającej w lidze okręgowej.

Porażka tym bardziej smuci, że to właśnie drużyna ze Skierniewic będzie przeciwnikiem Bzury w IV rundzie Woj. Pucharu Polski. Mecz odbędzie się 12.03.1995 w Skierniewicach.

Bzura - Błonianka 4:2 (0:0)

Bramki dla Bzury: Andrzej Grzybowski - 2 (1 z karnego), Rafał Wojciechowski, Robert Łukawski.

Bzura grała w składzie: J.Brzeziński - Łukawski, Wiciak, Szajewski, Szymonowicz, Szypszak, Kacprzak, Wojciechowski, Grzybowski, Wyrwas (Jóźwik), A.Brzeziński, (Wargocki).

W ostatnim przed sezonem meczu kontrolnym Bzura zwyciężyła pokonując zespół Błonianki, choć do przerwy nie potrafiła zdobyć bramki. Po przerwie swoją przewagę udokumentowała zdobyciem czterech goli, choć nie obyło się także bez błędów, czego efektem były dwie bramki dla gości.

Dobre spotkanie rozegrał Andrzej Grzybowski, który zdobył dwie bramki, w tym jedną z rzutu karnego.

Start - Orkan 4:1 (1:1)

Bramka dla Orkanu: Marek Bryński

Orkan grał w składzie: Basiak (Radzio) - Pawlak, Zdrojewski, Adamiak, Foryszewski, Brodowski (K.Orliński), Kowalski, Brzeski, Wróblewski, Sobolewski, Bryński.

Ze względu na fatalne warunki atmosferyczne w Łodzi, mecz odbył się w Zgierzu.

Do przerwy Orkan grał dobrze, czego efektem była bramka zdobyta przez M.Bryńskiego. W pierwszej połowie trzy znakomite interwencje Krzysztofa Basiaka uratowały Orkan przed stratą bramki. Później nasz pewnie broniący bramkarz doznał lekkiej kontuzji kolana i musiał opuścić boisko.

W drugiej połowie Orkan będący po tygodniowym zgrupowaniu, nieco opadł z sił i stracił 3 bramki.

Unia - Lwówianka 8:0 (4:0)

Bramki zdobyli: Mariusz Serwach - 3, Jarosław Bodler - 2, Piotr Sztochaj i Piotr Piotrowski po 1 oraz z rzutu - karnego bramkarz Latała.

Skład Drużyny: Latała, Dańkiewicz, Wasiak, Sztochaj, Mariusz Piątkowski, Robert Piątkowski, (Kobierecki) Da-

riusz Piątkowski (Zielak), Serwach, Szczot (Wasilewski).

Unia Brzozów przewyższała drużynę przeciwnika pod każdym względem.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli - Grzegorz Dańkiewicz i Janusz Zielak.

Juniorzy:

Orkan - Błonianka 7:0 (1:0)

Bramki: Piotr Adamczewski - 2, Artur Brzeski - 2, Cezary Machciński - 2 (z rzutów karnych), Robert Zatorski - 1.

Skład: Winkler (Bulik) - Mijas (Przydatek), Machciński, Brzeski, Polakowski, Adam-

czewski, Sabalski, Zatorski, Olejniczak, Żaczkowski, Kubiśzewski (Kowalczyk).

Podopieczni Andrzeja Grzybowskiego zaprezentowali się bardzo dobrze, gromiąc swoich rówieśników z Błonia aż 7:0 a rozmiary zwycięstwa mogły być jeszcze wyższe. Zwłaszcza po przerwie nasi zawodnicy popisali się skutecznością, strzelając 6 bramek.

Sprostowanie

W poprzednim numerze "Ziemi Sochaczewskiej", srebrnej medalistce mistrzostw Polski - p.Katarzynie Klacie przypisaliśmy wicemistrzostwo Polski w judo. Tymczasem znakomita zawodniczka Mazowska Teresin zdobywa laury na razie w łucznictwie. Przepraszamy i jeszcze raz gratulujemy!

Tenis stołowy

Turniej kwalifikacyjny

W sobotę 34.03.1995 w Hali MKS Orkan odbył się III Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny kadetów i juniorów.

Turniej został zdominowany po raz kolejny przez naszych zawodników, którzy potwierdzają swoją przynależność do ścisłej czołówki województwa.

Po dwie zawodniczki i dwóch zawodników z każdej kategorii zakwalifikowało się do turnieju strefowego.

W najbliższą sobotę, 11 marca w Hali MKS Orkan odbędą się Mistrzostwa Województwa Skierniewickiego, na które serdecznie zapraszamy.

W kolejnym meczu III ligi tenisa stołowego mężczyźni Orkan Sochaczew wysoko pokonał rezerwy II-ligowego Startu Brzeziny aż 10:4.

Punkty zdobyli: Paweł Piątkowski - 3, Kamil Łażewski i Andrzej Gałęziwski po 2 oraz Artur Wejrzanowski - 1, deble Gałęziwski-Łażewski, Piątkowski - Wejrzanowski po 1.

W grze deblowej doszło do ciekawego pojedynku. Para doświadczonych graczy Startu Doryń - Pudlarz uległa młodej parze Orkanu Piątkowski - Wejrzanowski 1:2 (w trzecim secie 20:22). Pojedynek był zacięty i emocjonujący.

Natomiast drużyna żeńska pokonała LZS Różniakowice 10:3. Punkty dla Orkanu zdobyli Burzykowska i Żabińska po 3, Samorajska - 2 oraz Ciechomska i debl Burzykowska - Żabińska po 1.

Oto wyniki

Kadetki:

1. Joanna Tyl - Orkan
2. Monika Kaźmierczak - Bednary
3. Anna Ciechomska - Orkan
4. Dorota Zielińska - Orkan

Kadeci:

1. Andrzej Wawrzyniak - Orkan
2. Kamil Łażewski - Orkan
3. Maciej Osówniak - Łyszkowice
4. Jakub Winnicki - Orkan
5. Marcin Witkowski - Orkan

Juniorzy:

1. Paulina Samorajska,
2. Joanna Tyl
3. Anna Ciechomska
4. Dorota Zielińska

Juniorzy:

1. Marek Gradowski - Legion Skierniewice
2. Kamil Łażewski - Orkan
3. Artur Wejrzanowski - Orkan

Judo

Kobiety na macie

W dniach 3-4.III.95 w Białym-Białej odbył się OTK juniorów, w którym bardzo dobrze, jak zwykle, spisala się Monika Skibińska w kategorii 72 kg. Monika doszła do finału, ulegając nieznacznie zawodniczce z Koszalina - Annie Śniesko 1:2. Monika przegrała decyzją sędziów.

W drodze do finału pokonała po 10:0, kolejno: Justynę Flak z KSZO Ostrowiec, Agnieszkę Pietrzak - Gwardia Ko-

szalin i Edytę Marek - AZS Poznań.

Sport szkolny

W Mistrzostwach Szkół Podstawowych w koszykówce dziewcząt podopieczne pani Aliny Śobieraj, zawodniczki SP nr 4 z Sochaczewa zajęły 4 miejsce, przegrywając dwa mecze 33:38 z Sp nr 8 z Łowicza, 28:44 z SP nr 1 ze Skierniewic.

♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Uważaj na pozornie życzliwą osobę w najbliższym otoczeniu. Nie jest wcale tak kryształowa, jak Ci się wydaje. Atmosfera napięta, ale powoli horyzont będzie się rozjaśniał. Nie przekazuj swoich opinii zwierzchnikom, zaczekaj na zmianę sytuacji, jeśli chcesz mieć więcej niż tylko satysfakcję. Rewelacyjne, romantyczne spotkanie, o którym będziesz długo pamiętać.

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

Nie wykorzystuj ponad miarę osób życzliwych, które nie potrafią Ci odmówić, a przynajmniej ich później nie krytykuj. Ulotne zainteresowanie Rybką porzuć jak najszybciej, bo to może doprowadzić tylko do nieporozumień w rodzinie. Wobec Barana postaw się jasno i zdecydowanie. Dowiedz się czegoś, co nierozpłane, a wykorzystane w odpowiedniej chwili będzie Twoim atutem.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Bądźcie się wiele działo w sferze ducha. Postaraj się zachować dystans wobec spraw miłosno-finansowo-zawodowych i wszystko podporządkuj temu najważniejszemu spotkaniu. Może do niego jeszcze nie dojść, ale jeśli dojdzie, wiele istotnych dotychczas posunięć wyda Ci się nie na miejscu. Zatrzymaj się i tylko pomyśl. Warto.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Nie musisz wcale przejmować się sprawami służbowymi aż tak, bo na to nie zasługują. Zadbaj trochę o siebie, nie tyle o ciuchy, ile o swój rozwój umysłowy. Zaczynasz nieco kosztować w rutynie, a to nie przysporzy Ci sukcesów. Przypadkowe spotkanie ze starą przyjaciółką pozwoli pomyśleć o zupełnie innych perspektywach.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII.

Praca, praca i jeszcze raz praca. Dużo obowiązków, dużo zaległości. Nie bądźcie czasu na brylowanie i zabawy, może zresztą pora na coś w rodzaju postu? Jest parę spraw, o których trzeba spokojnie pomyśleć. Na razie nie planuj nowych zakupów. Pieniądze będą Ci potrzebne na zupełnie inny cel. Cel, który Ci się spodoba.

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Czułe słówka, miłe prezenciki - to wszystko cieszy, ale pojawiają się też pytania, na które nie bardzo chcesz sobie odpowiedzieć. Kłótnia z osobą podległą Ci służbowo zaogni i tak napięte stosunki w pracy. Dobra rada: nie bierz tego do serca, ale i nie staraj się na siłę niczego załagodzić. Zrelaksuj się na świeżym powietrzu. Duża gotówka!

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Masz w tych dniach wiele ważnego do zrobienia. W pracy liczą na Twój zdrowy rozsądek i rzeczowe podejście do problemów. Od Twojego wystąpienia na większym forum będzie zależał postęp w żywotnej, nie tylko dla Ciebie, kwestii. Masz wszelkie dane po temu, by odnieść sukces. Pamiętaj o porozumieniu się z Bliźniakiem. W tych dniach się przecież spotkacie, co będzie dla Ciebie jednak pewnym zaskoczeniem.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tym tygodniu zajmij się zaległościami, bo gwiazdy nie bardzo sprzyjają nowym pomysłom. Zadzwoń do starych kolegów, odwiedź nieco zaniedbywanych ostatnio przyjaciół i nie staraj się zacząć niczego nowego. Jeśli coś ekstra przyjdzie Ci do głowy, zapisz sobie i... poczekaj z realizacją. Za tydzień zobaczysz, co to naprawdę warto.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Masz czas na myślenie i zastanawianie się. Jak zwykle, tak i teraz instynkt dobrze Ci podpowiada, że w sprawach uczuciowych Twoja pozycja jest zagrożona. Jeszcze możesz coś zrobić, by zapobiec nieodwołalnym i raniącym działaniom partnera. Trzeba się poważnie zastanowić nad perspektywami ułożenia prywatnego życia na nieco innych, niż dotychczas zasadach.

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I

Bądźcie mieć wrażenie, że ten tydzień trwa za długo. Wprawdzie nie zabraknie miłych chwil i paru ciekawych spotkań, ale wszystko zdominuje konieczność poważnego zajęcia się sprawami zawodowymi. Zdołasz i tutaj umocnić swą pozycję, ale nie odbędzie się to bez wysiłku - a tego nie lubisz. I pamiętaj, że kłamstwo ma krótkie nogi.

♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

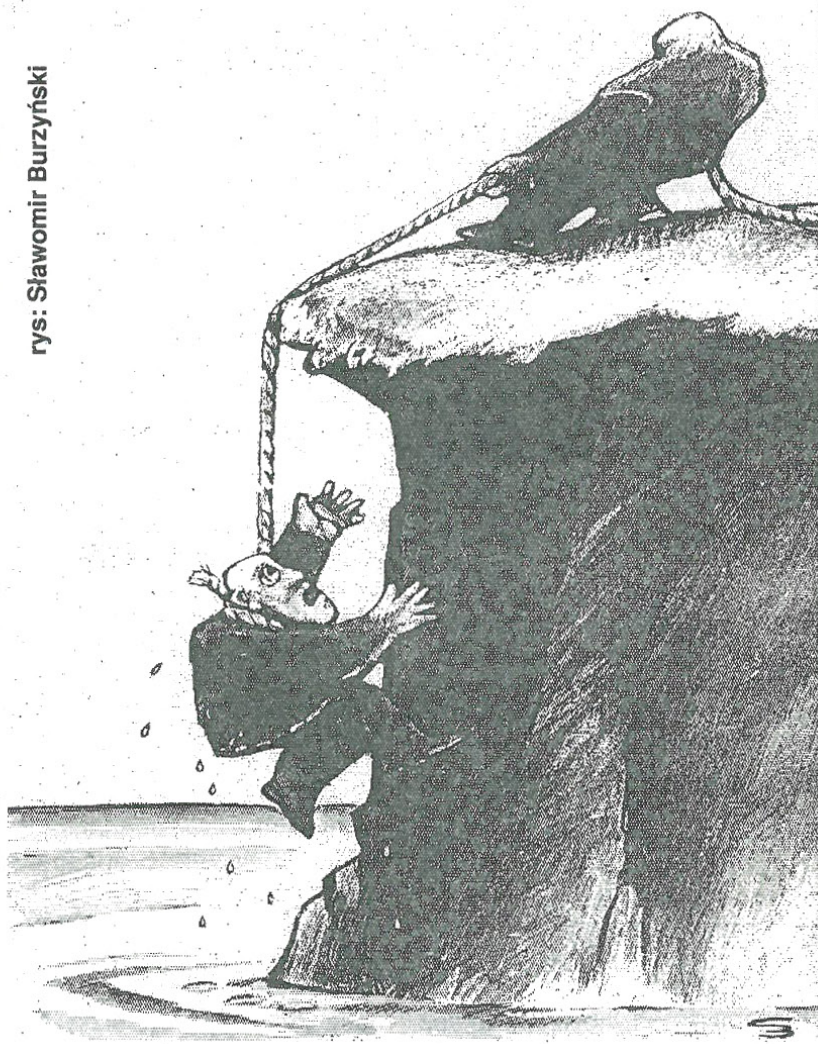
zupełnie nieoczekiwane spotkanie każe Ci pomyśleć nad skutecznością ostatnio obranej strategii. Zastanów się, czy możesz darować dług - ktoś się o to zwróci do Ciebie z prośbą. W sprawach domowych możesz tym razem pójść na ustępstwa. Przyjaciół jest w potrzebie, i to taki, który zawsze służył Ci pomocą. Ciekawe, co Cię zaprzęta, że tego nie widzisz...

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Zaległe sprawy, zaległe rachunki, skomplikowane kalkulacje będą Cię interesować przez najbliższy tydzień. Poświęć się im niemal całkowicie. Skorzystaj jednak z propozycji kogoś, kogo znasz ledwie ze słyszenia, przekazanej przez przyjaciela. To może zmienić Twoje nastawienie do wielu problemów. I może nadać wyraźniejszą barwę Twemu życiu.

Nasze mądrości codzienne

rys: Sławomir Burzyński



- co ma wisieć, nie utonie

Pozlomo:

1 - miasto nad Notecią, 6 - kleryk, 9 - rodzaj folii, 10 - termin tenisowy, 11 - były prezydent Egiptu, 12 - ozdobna wstążka we włosach, 13 - dział uniwersytetu, 16 - część naboju, 19 - despota, 22 - do niej jest mocowana smycz, 23 - futerał na pistolet, 24 - in.stolec, 25 - nie zysk, 26 - maskotka, talizman, 27 - paciorek, 30 - rodzaj bicia, 33 - łódź sportowa, 36 - kłątwa kościelna, 37 - wielki rzymski wódz (100 - 44 p.n.e.), 38 - połączenie się, 39 - starsza, otoczona ogólnym szacunkiem kobieta, 40 - farba do włosów, 41 - morski drapieżnik.

Pionowo:

1 - może być kolejowy, 2 - żałobna tkanina, 3 - hazardowa gra w karty, 4 - znany nasz polityk, 5 - niezłama, 6 - rocznik, 7 - polski traktor, 8 - foka spotykana również na Bałtyku, 14 - grządka kwiatowa, 15 - miasto nad Bugiem, 17 - imię Sipińskiej, 18 - okręt wojenny, 19 - narzędzie kuchenne, 20 - urządzenie radiolokacyjne, 21 - stok k/Zakopanego, 28 - okrasa, 29 - pracownik sądowy, 30 - rakarz, 31 - śmiałość, 32 - miasto w pn. Włoszech, 33 - urządzenie do wbijania pali, 34 - nieraz dobrze jest go trzymać za zębami, 35 - komik cyrkowy.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowo rozwiązane rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 10 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 168

Pozlomo: WASAG, GOŁAS, RULETKA, SALDO, WEDEL, SZKUNER, APASZ, AMANT, ITAKA, PASTOR, PRECEL, ERATO, BARMAN, ROZŁAM, TRATA, PIRAT, AKITA, RYNGRAF, BANTU, ENDEK, SEKATOR, TRAKT, AGENT.

Pionowo: WISLA, SALWA, GROSZ, KLEKOT, STANIK, GAWRA, LYDKA, SALUT, PRALACI, SZTAMPA, MIECZYK, NIETAKT, IRENA, AGAWA, APORTA, TUNIKA, RORATY, POBYT, RANGA, TRUST, AFERA, INDIE, TYKWA.

Nagrodę wylosowała: Teodora Mroczek

